

Czy KP wskrzesi tramwaj?

Data publikacji: 18.10.2010 14:05

O roczku cieszyńskiej Krytyki Politycznej i urodzinowych imprezach, które odbędą się w najbliższym tygodniu "Na Granicy" - rozmawiamy z Joanną Wowrzeczką-Warczok z cieszyńskiej Krytyki Politycznej.

Agnieszka Rozner, Łukasz Grzesiczak: Obchodźcie roczek. Czy wyrzynają Wam się już mleczne zęby?

Joanna Wowrzeczka-Warczok (Krytyka Polityczna, Cieszyn): Przecież nam, jak rekinowi, przesuwają się zęby, których dość sporo za nami, a jeszcze więcej przed nami! Miniony rok był z jednej strony zaplanowanym zagospodarowywaniem czasu (zwłaszcza wolnego zdolnych młodych ludzi, którzy na skutek rozleniwienia mogliby utracić swoje talenty) i przestrzeni, a z drugiej strony był rozpoznawaniem, co w Cieszynie dla Krytyki Politycznej jest priorytetem. To, co dla nas najważniejsze po 12 miesiącach działania to nie lista zrealizowanych 40 imprez, ale uruchomienie regularnej O!Światlicy i poznanie przy tej okazji fenomenalnej grupy dzieciaków, z którymi praca jest czymś nadzwyczajnym; przetarcie szlaku między campusem uniwersyteckim a miastem, podjęcie tematów niewygodnych (na przykład przedszkoli w Cieszynie), współpraca z ludźmi. Słowem: wymiana energii.

Nadchodzący tydzień „Na Granicy” upłynie pod znakiem gwiazd...

Tak, chociaż pewno budzących różne emocje. Nie ukrywam, że spotkanie z Henryką Krzywonos i autorką jej biografii, Agnieszką Wiśniewską jest dla mnie szczególnie ważne. Lekcje historii mojego pokolenia były mocno zdeformowane, a przynajmniej niepełne, więc jakże nie cieszyć się na taką rekompensatę? Poza tym, współczesne upojenie – zwłaszcza w Polsce – indywidualizmem i neoliberalizmem moje serce kierują w stronę tych, którzy zaprzeczają temu modelowi, tj. zaangażowanych w ruch obywatelski, w krytykę społeczną. Stąd też wielkie oczekiwanie kolejnego gościa – młodego pisarza Jasia Kapeli. Zapraszam także na środy wieczór muzyczny, który będzie swoistym dniem przyjaźni polsko-czeskiej. Ogromnie się cieszymy na wspólny czas łamania tradycji muzycznej.

Czy zapraszając do Cieszyna Henrykę Krzywonos – legendarną gdańską motorniczą - myśleliście na serio o wskrzeszeniu legendarnej cieszyńskiej trakcji tramwajowej?

O czym myśleliśmy? (Śmiech) Z racji naszej głównej, oddolnej działalności, tj. pracy z dziećmi z domów dotkniętych biedą i wykluczeniem, Pani Henryka była dla nas przede wszystkim MATKĄ dwanaściorga dzieci, a także współautorką pierwszej publikacji Krytyki Politycznej przeznaczonej dla dzieci, a poświęconej biedzie. Książka powstaje dzięki projektowi „Oczy szeroko otwarte” w ramach Europejskiego Roku Walki z Ubóstwem i Wykluczeniem Społecznym, który my w Cieszynie realizujemy.

Warto także powiedzieć kim jest Henryka Krzywonos. Najlepiej przywołać fragment książki „Duża solidarność, mała solidarność”:

„Najpierw zatrzymała tramwaj, a kilka dni później Lecha Wałęsę z tłumem stoczniowców kończących „swój” zwycięski strajk – wszystko to w odruchu solidarności z tymi, którzy latem 1980 roku rzucili wyzwanie całemu systemowi. Henryka Krzywonos, nikomu nieznana motornicza z gdańskiego WPK, tymi gestami sprzeciwu – pod gdańską operą i pod stoczniową bramą – sprawiła, że sierpniowy protest mógł się przerodzić w wielki ruch na rzecz społecznej zmiany.

Timothy Snyder, wybitny amerykański historyk Europy Środkowej, pisał, że „miękkim, żywotnym jądrem ruchu, ową jego częścią, którą najtrudniej uchwycić i opisać, był ludzki impuls solidarności: gotowość do wzajemnego uznania i wola, by sobie pomóc. W tym sensie życie Henryki Krzywonos polega na solidarności, tak dziś, jak i kiedyś”. Kiedyś dlatego, że bez żadnego zaplecza, inteligentnych lektur, sieci kontaktów i znanego nazwiska jako pierwsza przełamała bierność koleżanek i kolegów, angażując się najpierw w sierpniowy strajk, a potem pracę –

dzień i noc – w nowym Związku. Dziś - bo w dobie społecznej apatii i prywatyzacji życiowych strategii, przełamując bezwład biurokracji i obojętność rynku, wybrała pomaganie najsłabszym, zakładając rodzinny dom dziecka.

Zawsze w cieniu, najpierw męskich gwiazd „Solidarności”, a potem bohaterów transformacji z mediów, biznesu i parlamentu– dopiero po latach, gdy Kongres Kobiet przyznał jej tytuł Polki Dwudziestolecia, doczekała się należnego uznania. „Rewolucja jest kobietą”, mówiła wówczas Krystyna Janda w porywającej laudacji pióra Kazimierzy Szczuki. Dzięki Henryce Krzywonos wiemy, że kobietą jest również solidarność.

W trakcie obchodów, oprócz polityki, muzyki nie zabraknie też literatury. Czy Jaś Kapela pierwszą swoją książką prozatorską przekonał Cię, że „stosunek seksualny nie istnieje”?

Czasami mam ochotę wykrzyknąć, że istnieje wyłącznie stosunek seksualny, cokolwiek to znaczy!

Przy tej okazji musimy zapytać o plany cieszyńskiej Krytyki na najbliższy rok?

Nasze plany są ściśle związane z Cieszynem. Chcemy pracować z mieszkańcami miasta, od nich dowiadywać się czym jest przestrzeń publiczna, jak się w niej czują, jak ją nazywają, upolityczniają. Oczywiście, najważniejszą naszą działalnością jest nadal praca z dziećmi. Zależy nam również na współpracy z ich rodzicami w zakresie zdrowia, kultury i prawa. Priorytetowo traktujemy także współpracę z Czechami. Mogłabym jeszcze parę rzeczy wymienić, ale to w żaden sposób nie wbije się w pamięć czytelników naszej rozmowy. Powiem zatem krótko: zależy nam na krytycznym byciu w mieście poprzez sztukę, naukę i edukację.

Rozmawiali: Agnieszka Rozner&Łukasz Grzesiczak

Pierwsze urodziny Świątlicy Krytyki Politycznej „Na Granicy”!

19 października, wtorek, godz. 19.00

Duża solidarność, mała solidarność

spotkanie z Henryką Krzywonos i Agnieszką Wiśniewską.

Prowadzenie: Anna Cieplak (KP w Cieszynie), Dominik Łaciak (KP, Śląsk).

20 października, środa, godz. 19.00

Otwarta noc Krytyki Politycznej - impreza taneczna i nocna czytelnia. Zagrają czeskie i polskie zespoły: LE CHRIST HYPERCUBISTIC (cz), BOSS a sekretarka (cz), Paracetamol vs. K.S.Z (pl).

22 października, piątek, godz. 17.00

Jaś Kapela w rozmowie o *Januszu Hrystusie*

Prowadzenie: Łukasz Grzesiczak.

Wszystkie wydarzenia będą miały miejsce w Świątlicy Krytyki Politycznej w Cieszynie, ul. Zamkowa 1.